

**Sygn. akt I C 327/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący** SSO Piotr Jakubiec

**Protokolant** Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2014 r. w Lublinie

na rozprawie

**sprawy z powództwa** T. K.

**przeciwko** S. K. (1)

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu.

Sygn. akt I C 327/12

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 marca 2012 r. T. K. wniósł o zasądzenie od S. K. (1) kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności roszczenia tytułem należnego mu zachowku, oraz o zasądzenie kosztów zgodnie z przepisami prawa. W uzasadnieniu wskazał, że postanowieniem z dnia 19 grudnia 2011 r. w sprawie I Ns 946/11 Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po A. K. (matce powoda i babci pozwanego), zmarłej w dniu 16 grudnia 2010 r. z mocy ustawy nabyli po 1/2 części on i S. K. (1). Małżonkowie A. i J. K. byli właścicielami:

- nieruchomości zabudowanej położonej w P. II gm. J., woj. (...) o pow. 9 ha 92 ary dla której założona jest księga wieczysta KW (...) o wartości 124.000.000 starych złotych
- mieszkania własnościowego położonego w P. II gm. J., woj. (...) o nr KW (...) o wartości 70.000.000 starych złotych.

W ocenie powoda, zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego, oraz w oparciu o przepis art. 991 k.c należy mu się zachówek w wysokości połowy wartości całej darowizny - całego majątku. (pozew k. 4-4v )

W odpowiedzi na pozew pozwany S. K. (1) wniósł o oddalenie powództwa, oraz o zasądzenie od powoda T. K. na rzecz pozwanego S. K. (1) kosztów postępowania, w szczególności kosztów przejazdu pozwanego do Sądu. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że wnosi o oddalenie powództwa z powodu braku uprawnienie powoda do zachowku, ponieważ zgodnie z treścią art. 991 k.c w przypadku, kiedy doszło do dziedziczenia ustawowego spadkobiercy, spadkobierca ten nie ma prawa żądać zachowku.

Pozwany wskazał, że w skład spadku po A. K. nie wszedł żaden składnik majątkowy. Natomiast składniki, które wymienia powód nie stanowiły własności zmarłej A. K., a zatem nie weszły w skład schedy spadkowej. Przedmiotowe nieruchomości zostały przekazane przez A. i J. K. (rodziców powoda i dziadków pozwanego) ojcu pozwanego - S. umową nieodpłatnego przekazania przez rolnika gospodarstwa rolnego, zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 24 stycznia 1992 r.. Przekazanie nastąpiło w trybie ustawy z dnia 20.12. 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Pozwany wskazał, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem wartość gospodarstwa rolnego przekazanego następcy w trybie ustawy o ubezpieczeniach społecznych rolników nie uwzględnia się przy ustalaniu zachowku. Jednocześnie pozwany podkreślił, że powód dobrowolnie zrzekł się swojej części w ww. nieruchomościach na rzecz brata S. – ojca pozwanego. Powód otrzymał konia od rodziców w 1997 roku. Nie został zatem w żaden sposób przez rodziców pokrzywdzony. Otrzymał darowiznę, która podlegała zaliczeniu na jego schedę spadkową, w postaci konia (pozew k. 39-40)

W toku rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska.

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny***

A. K. była właścicielką gospodarstwa rolnego położonego we wsi P. II, gmina J. o powierzchni 9,92 ha, dla nieruchomości je stanowiących Sąd Rejonowy w Lublinie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadził księgę wieczystą KW Nr (...)/ (...) ( bezsporne )

W dniu 24 stycznia 1992 roku w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu rolników J. K. i A. K. aktem notarialnym repertorium A nr (...) przekazali gospodarstwo rolne swojemu synowi S. K. (2). W skład gospodarstwa rolnego wchodziły działki położone w P. (...) gmina J. w województwie (...), zajmujące łącznie obszar 9 ha 92 ary, stanowiące grunt orny, łąkę, sad i pastwisko. Jednak z działek zabudowana była domem mieszkalnym drewnianym, stodołą drewnianą i oborą murowaną. Dokument stanowiący podstawę do przeniesienia własności został określony jako umowa darowizny. (akt notarialny k. 7-8 )

Następnie aktem notarialnym z dnia 2 stycznia 2009 roku S. K. (2) darował przedmiotowe gospodarstwo rolne swojemu synowi S. K. (1). (okoliczność bezsporna ).

Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2011 r. Sąd Rejonowy w Lublinie stwierdził, że spadek po zmarłej w dniu 16 grudnia 2010 r. A. K. z mocy ustawy nabyli jej syn T. K. oraz wnuk S. K. (1) po 1/2 udziału każdy z nich. (okoliczność bezsporna )

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych powyżej dowodów.

Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie były kwestionowane przez strony. Sąd z urzędu nie dostrzegł również jakichkolwiek podstaw do podważenia ich mocy dowodowej. W ocenie Sądu, brak było podstaw, by wyżej wymienionym dowodom odmówić przymiotu wiarygodności.

Ustalone przez Sąd okoliczności były co do zasady niesporne pomiędzy stronami. Spór pomiędzy nimi sprowadzał się do ustalenia na podstawie jakiej umowy 24 stycznia 1992 r. małżonkowie J. i A. K. przekazali swojemu synowi gospodarstwo rolne. Okolicznością bezsporną było natomiast, że do przekazania tego gospodarstwa doszło. Kwestia ta będzie omówiona szerzej w dalszej części uzasadnienia.

W toku sprawy zostały wywołana opinia biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości celem określenia aktualnej wartości działek wchodzących w skład gospodarstwa rolnego. Sąd uznał, iż opinia ta jest w pełni miarodajna w zakresie ustalenia wartości nieruchomości

Opinia ta w całości odpowiada na pytania przedstawione przez Sąd biegłemu w postanowieniu dowodowych, ponadto biegły w sposób szczegółowy ustosunkował się do zastrzeżeń złożonych przez strony postępowania. Sąd jednak nie mógł poczynić na podstawie opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości ustaleń faktycznych, ponieważ okoliczność ta końcowo nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

## **Sąd Okręgowy zważył, co następuje**

Powództwo o zachówek jest bezzasadne i podlega oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 991 par. 1 i 2 k.c. uprawnionym do zachowku jest m.in. zstępny spadkodawcy. Jeżeli uprawniony, nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy przysługuje mu zachówek w wysokości dwóch trzecich wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału. Zgodnie z treścią przepisów art. 993 k.c. i 995 par. 1 k.c. przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny dokonane przez spadkodawcę. Wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powód jest osobą, która w myśl przepisu art. 991 § 1 k.c. jest osobą uprawnioną do zachowku. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany jest legitymowany biernie do wystąpienia przeciwko niemu z roszczeniem o zapłatę zachowku. Należy wskazać, że T. K. jak i S. K. (1) należą do kręgu spadkobierców ustawowych po zmarłej A. K., o których mowa w art. 991 § 1 k.c. W związku z powyższym, jeżeli uprawniony - T. K. nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Należy przy tym podkreślić, że jeśli uprawniony T. K. uzyskał pewną korzyść w jeden ze wskazanych sposobów, ale wartość tej korzyści jest mniejsza niż należny mu zachówek, to przysługuje mu roszczenie o uzupełnienia sumy potrzebnej do pokrycia zachowku.

Jak trafnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2004 roku (II CK 444/02, Lex nr 112873) jeżeli uprawniony do zachowku nie otrzymał go, roszczenie o zachówek przysługuje mu, choćby został powołany do spadku, nawet z ustawy, i choćby współspadkobierca - adresat jego roszczenia sam też był uprawniony do zachowku. Powyższy wniosek znajduje potwierdzenie w przepisach art. 999 k.c. i 1005 § 1 k.c., regulujących sytuacje, w których spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku. Zrozumiałe, że odpowiedzialność spadkobiercy obowiązanej do zapłaty zachowku, który sam jest uprawniony do zachowku, ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek.

Okolicznością bezsporną pomiędzy stronami iż w skład spadku po A. K. nie wchodziły jakiegokolwiek składniki majątkowe, które pozwalałyby ustalić wartość substratu zachowku. Swoje roszczenie powód opierała wyłącznie na żądaniu zaliczenia do spadku wartości gospodarstwa rolnego, które zostało przekazane ojcu pozwanego nieodpłatnie umową z dnia 24 stycznia 1992 r. Istotnym więc dla rozstrzygnięcia sprawy było określenie charakteru prawnego umowy z dnia 24 stycznia 1992 roku i ustalenie czy ta jest umową przekazania gospodarstwa rolnego w trybie ustawy z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, czy może umową darowizny w rozumieniu przepisów art. 888 kc w zw. z art. 1000 kc.

Zdaniem Sądu Okręgowego, należy uznać, że A. i J. K. dokonali „przekazania gospodarstwa” ojcu pozwanego, jako swojemu następcy.

Co prawda w tytule aktu notarialnego, jak i jego zapisach mowa jest o „darowiźnie”, „przyjęciu darowizny”, jednak z dalszych jego zapisów wynika, że wolą stron było przekazanie synowi - ojcu pozwanego gospodarstwa rolnego w trybie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Należy zauważyć, że w dacie sporządzania aktu notarialnego J. K. , jak i A. K. mieli już przyznane prawo do emerytury. ( decyzje ZUS k. 88-91 )

Jednak, jak wynika z treści decyzji z dnia 16 maja 1991 r. wydanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Oddział w L., Wydział Świadczeń dla Rolników tzw. część uzupełniająca świadczenia emerytalnego podlegała zawieszeniu w całości wobec dalszego wykonywania przez nich działalności rolniczej. W związku z powyższym A. i J. małżonkowie K. zawierając umowę w dniu 24 stycznia 1992 r. mieli na celu zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej oraz przekazania gospodarstwa rolnego następcy, po to aby móc otrzymać całość świadczenia z tytułu ubezpieczenia rolniczego.

Zgodnie z art. 84 ustawy z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników „Przez umowę z następcą rolnik będący właścicielem (współwłaścicielem) gospodarstwa rolnego zobowiązuje się przenieść na osobę młodszą od niego co najmniej 15 lat (następcę) własność (udział we współwłasności) i posiadanie tego gospodarstwa z chwilą nabycia prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej, jeżeli następca do tego czasu pracować będzie w tym gospodarstwie. Ponadto umowa z następcą może zawierać inne postanowienia, w szczególności dotyczące wzajemnych świadczeń stron przed i po przeniesieniu przez rolnika własności gospodarstwa rolnego na następcę.”

Nadto Sąd stwierdził, iż na gruncie obowiązywania wcześniejszych ustaw tj. ustawy z 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin i ustawy z 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin w piśmiennictwie przeważał pogląd, że umowa z następcą jest to nowy typ umowy nazwanej, zbliżony, lecz nie tożsamy z darowizną lub jest to umowa nienazwana.

W ocenie Sądu Okręgowego przeważa obecnie pogląd, że nieodpłatna umowa z następcą nie jest darowizną. Należy wskazać na niejednorodny charakter umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, jako umowy zawierającej elementy prawa administracyjnego, ubezpieczeniowego i cywilnego, co jednak przemawia przeciwko uznaniu, że z punktu widzenia uprawnień do zachowku umowa taka może być traktowana jako umowa darowizny. Wyodrębniona ustawowo swoistość umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, odmienna od umowy darowizny, wynika z przyczyny jej zawarcia, którą jest dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, której następstwem jest wzajemna zależność umowy i decyzji w przedmiocie tych świadczeń ubezpieczeniowych, polegająca na tym, że utrata mocy jednej z tych czynności pociąga za sobą utratę mocy także drugiej. Dochodzi do powiązania tymi czynnościami rolnika, następcy i Państwa, jako przyznającego świadczenia, co przemawia za tym, że umowa nie mieści się w katalogu umów uregulowanych w kodeksie cywilnym.

Konsekwencje przyjęcia, że umowa przekazania nie jest darowizną i nie mają do niej zastosowania przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę darowizny, odnoszą się również do kwestii doliczania darowizn do substratu zachowku, która została uregulowana w art. 993 i 994 k.c. Wynika z nich zasada doliczania wszystkich darowizn, poza wymienionymi w art. 994 § 1 i 2 k.c., która podyktowana jest ochroną osób uprawnionych do zachowku oraz uniemożliwieniem spadkodawcy rozdysponowania majątkiem za życia, a pozbawienie spadkobiercy zachowku przewidziane zostało jedynie przez wydziedziczenie, w wypadkach ściśle uregulowanych w art. 1008 i nast. kc. Użyte w art. 993 kc pojęcie darowizny odnosi się do umowy uregulowanej w art. 888 kc., którą darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku, jeśli nie dotyczy bezpłatnych przysporzeń objętych art. 889 kc Uwzględniając szczególne znaczenie przepisów regulujących zachowek, ich ochronną funkcję oraz wyinterpretowany zamiar ustawodawcy doliczenia do substratu zachowku wszystkich świadczeń nieodpłatnych, nie można przyjąć, że art. 993 kpc objęta jest również umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy, ponieważ na zasadzie analogii stosować należy do niej przepisy o darowiznie.

Powyższe rozważania znajdują powiedzenie w uchwale Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z 25 listopada 2005 roku ( III CZP 59/05) wydaną na tle ustawy z 27 października 1977 roku, w której stwierdzono, że przekazanie gospodarstwa następcy różni się w istotny sposób od darowizny, a jedyną cechą wspólną tych umów jest nieodpłatność świadczenia. Również zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2012 roku ( III CZP 29/12), podczas ustalania zachowku nie uwzględnia się wartości gospodarstwa rolnego przekazanego następcy na podstawie umowy przewidzianej w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych. Co prawda uchwała ta zapadła na tle ustawy 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników i członków ich rodzin, ale winna mieć

zastosowanie do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z dnia 20 grudnia 1990 roku, gdyż charakter prawny umów przekazania gospodarstwa w obu cytowanych ustawach jest taki sam.

Z tych racji Sąd Okręgowy uznał, że umowa przekazania pozwanemu gospodarstwa rolnego zawarta przez rodziców powoda, a dziadków pozwanego nie jest darowizną, o której mowa w art. 888 kc, wobec tego wartości tego gospodarstwa nie uwzględnia się przy ustalaniu wartości zachowku.

W związku z powyższym wobec braku przesłanek z art. 991 § 2 kc w zw. z art. 1000 kc Sąd Okręgowy oddalił roszczenie.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu znajduje uzasadnienie w przepisie art. 102 kpc. Nie obciążając powoda kosztami procesu, Sąd miał na względzie jego sytuację materialną, oraz, że kwestia stanowiąca istotę niniejszego sporu była przez długi okres czasu wywoływała rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych.